

Zdzieszowice, 27 sierpnia 2013 r.

Panowie
Sławomir Kłosowski
Poseł na Sejm RP
Wojciech Kowalski
Przewodniczący Zarządu
Powiatowego PiS
w Krapkowicach

Szanowni Panowie !

Od trzydziestu ośmiu lat pracuję na rzecz społeczności lokalnej Gminy Zdzieszowice. Prace rozpocząłem jako Sekretarz Gminy, następnie objąłem funkcje Zastępcy Naczelnika, potem Naczelnika Gminy Zdzieszowice. Po reformie samorządowej od 1990 roku zostałem wybrany Burmistrzem Zdzieszowic. Tą funkcję pełnię do chwili obecnej. Mottem przewodnim mojej pracy zawsze było dobro drugiego człowieka. Przy podejmowaniu decyzji nadrzędnym celem zawsze była poprawa warunków bytu mieszkańców naszej gminy. W ciągu kolejnych lat pracy realizowałem to poprzez ; gazyfikację, telefonizację, budowę kanalizacji sanitarnej i deszczowej, budowę dróg , oświetlenie , inwestycje w nowoczesne szkoły, przedszkola i żłobek / do niedawna jedyny w naszym powiecie/. Na terenie gminy powstało również 17 placów zabaw, boiska sportowe, świetlice wiejskie i osiedlowe, ścieżki rowerowe oraz nowoczesne kąpielisko miejskie. Sam fakt, że przez tyle lat jestem wybierany do pełnienia zaszczytnej funkcji Burmistrza świadczy o tym, że moje działania są pozytywnie postrzegane przez mieszkańców. Od 2000 roku na terenie Gminy Zdzieszowice moim ogromnym staraniem powstało 40 nowych zakładów pracy. Pozwoliło to na utworzenie około 2000 miejsc pracy. W tym okresie z ogromną satysfakcją wypowiadałem się o tym, że w naszej Gminie Zdzieszowice nie ma bezrobocia. Potwierdzeniem tego faktu jest to, że w tym czasie nasi przedsiębiorcy korzystali z siły roboczej państw byłego Związku Radzieckiego / Ukrainy, Mołdawii i Białorusi/ Na terenie Gminy Zdzieszowice było zatrudnionych około 150 obcokrajowców, a przyczyną tego był brak rąk do pracy w naszych zakładach. Budżet naszej gminy stale wzrastał. Kiedy rozpocząłem prace wynosił około 10 mln, w 2010 roku wyniósł już 52 mln. zł. Uważam, że nasza gmina dalej by się prężnie rozwijała, przeszkodą jednak stały się zapisy ustawy, zezwalające na meldowanie firm w miejscach poza lokalizacją zakładów. Ta sytuacja nie odciążała gmin od niekorzystnych wpływów na środowisko, a jednocześnie pozbawiła gminy

znaczących dochodów min. podatek PIT i zysk. Jaskrawym tego przykładem jest przekształcenie Zakładów Koksowniczych w oddział, gdzie siedzibą główną jest Dąbrowa Górnicza, czy przeniesienie Zarządu Firmy Zarmen do Warszawy. Uważam zapisy tej ustawy za wysoce krzywdzące, pozbawiają one kas samorządowych dochodów, nasza gmina jest tylko jedną z wielu. Wyżej opisane uregulowanie prawne jest tylko jednym z wielu przepisów negatywnych dla samorządów terytorialnych. Notorycznie gminom dokłada się realizacje nowych zadań, ale w ślad za tymi zadaniami nie idą dotacje. Gminy ze swoich środków dopłacają coraz więcej do nowych nakładanych na nie przez zapisy ustaw zadań. Przykładem niech będzie fundusz alimentacyjny, dodatki mieszkaniowe, obowiązek zapewnienia lokali socjalnych i komunalnych, opieka społeczna, której liczba podopiecznych stale wzrasta. Ostatnimi czasy dało się zaobserwować znaczne zubożenie społeczeństwa. Przykro jest patrzeć na emerytów i rencistów, którzy nie wykupują leków ze względu na brak pieniędzy na nie, przykro jest patrzeć na dzieci, które przychodzą do szkoły bez śniadania. Najgorsze jednak w tym wszystkim jest to, że brak nadziei na przyszłość, nie widać żadnych perspektyw. Infrastruktura drogowa jest w coraz gorszym stanie, brak widoków na jej modernizację, służba zdrowia zadłużona, samorzady, aby sprostać zapisom ustaw zadłużają się sukcesywnie. **Tak dalej być nie może.**

Wiele zadań udało mi się zrealizować dzięki wspaniałym mieszkańcom naszej gminy, inwestorom oraz zrozumieniu potrzeb lokalnych przez Zarząd Województwa Opolskiego. Należą do nich min. remont drogi nr 423 w Rozwadzy, budowa kąpieliska miejskiego, budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Rozwadza i Krępna oraz wiele innych zadań. Pozostało jeszcze do zrobienia bardzo wiele, najważniejsze zadanie to remont chodnika przy drodze nr 423 w Januszkowicach, o którego realizację zabiegam już od wielu lat. Również władze Starostwa Powiatowego w Krapkowicach dokładają wszelkich starań, aby sprostać realizacji nałożonych na starostwa zadań. Współpracę oceniam jako bardzo pozytywną, posiadającą znamiona gospodarskiego, perspektywicznego rozwoju.

Mój apel odebrany przez niektórych jako nawoływanie polityczne absolutnie nie miał takich znamion. Moim zamysłem było i jest pozostawienie środków wypracowanych w danym regionie temu regionowi. W mojej ocenie budżet centralny pochłania zbyt wiele, natomiast środki pozostające do dyspozycji samorządów przy obecnym natłoku zadań są zbyt niskie.

Szanowni adresaci, Wy jesteście przedstawicielami mieszkańców, uważam, że Waszym obowiązkiem jest reagowanie na niedoskonałości zapisów ustawowych, pomoc w rozwiązywaniu problemów lokalnych, stwarzanie warunków do poprawy bytu naszych mieszkańców. Uważam, że moje działanie zmierzające przede wszystkim do poprawy sytuacji finansowej samorządów powinno być przedmiotem Waszego wsparcia. Złe zrozumiane intencje, brak szczegółowej analizy moich pobudek spowodował Waszą nieoczekiwaną reakcję. Dla dobra wyborców warto by zaistnieć poprzez działania zmierzające do poprawy ich bytu, a nie organizacje pikiet czy manifestacji. Coś takiego bardzo łatwo zorganizować, trudniej jest doprowadzić do sytuacji, która wykaże, że Wasze działania zmierzają do poprawy bytu, warunków życia, a użyte instrumenty okażą się długotrwale efektywne. Takie właśnie

proponowałem rozwiązanie trudnej sytuacji finansowej samorządów. Moja sugestia to pozostawienie do dyspozycji samorządów 50 % podatków od osób fizycznych / z podobną propozycją wystąpił również Związek Miast Polskich / , 26 % podatku od osób prawnych. To, że jako przykład podałem Bawarię i Saksonię spowodowało niepotrzebne sugestie, chodziło tylko o powielenie dobrego przykładu bez podtekstu politycznego. Myślę, że podtekst polityczny jest wynikiem nierzetelnego przekazu i niezrozumienia, mam nadzieję, że nie jest próbą uciszenia moich przemysłów mających na celu tylko i wyłącznie „autonomię” gospodarczą. Oczywiście charakter i zakres takiej autonomii powinni określić fachowcy, specjaliści od prawa państwowego. Nie mogą tego robić politycy ani media. Autonomia nie oznacza przecież dążeń separatystycznych, Powiązania gospodarcze i infrastruktura stanowiąc to uniemożliwiają. Autonomia to większa samodzielność w rządzeniu na swoim. To podkreślenie przywiązania do tradycji, wyraz miłości do swojej małej ojczyzny. To podkreślenie odrębności, tradycji, obyczaju i tych wszystkich różnic, które tak pięknie komponują się w całość. Zdaję sobie sprawę, że sugerowane zmiany wymagają zmiany konstytucji, ale przecież po to wybieraliśmy naszych przedstawicieli, aby „mówili naszym głosem” zabiegali o lepsze jutro wszystkich swoich wyborców i mieszkańców całego naszego kraju. Nie my jesteśmy dla Konstytucji ale Konstytucja jest dla nas i propozycja jej zmiany dla dobra wszystkich mieszkańców nie jest „oszołomstwem „- jak to poczytują niektórzy. Jeżeli wprowadzenie zmian pozwalających na utworzenie autonomii gospodarczej ma służyć ludziom , to wprowadzenie odpowiednich zapisów winno być celem wybranych przez lud, aby stworzyć lepsze jutro dla ludzi.

Czy sugerowana mi dymisja ma być karą za „walkę ” o poprawę sytuacji finansowej samorządów w Polsce? Jestem skłonny poddać się do dymisji warunkując to jednak osiągnięciem przez Was sugerowanych przeze mnie celów, mianowicie:

- 1) pozostawienie do dyspozycji samorządów 50% podatków od osób fizycznych i 26 % podatków od osób prawnych – zmiana zapisów ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach samorządu terytorialnego
- 2) zakaz sprzedaży fabryk i zakładów dla kapitału zagranicznego , ewentualnie sprzedaż obwarowana zapisami gwarantującymi niezmiennie warunki finansowe i socjalne zarówno dla pracowników jak i samorządów na których terenie się znajdują tzn. wpływy z podatku dochodowego i wypracowanych zysków winne zostać w tym miejscu gdzie mieści się rzeczywiście zakład, a nie w miejscowości gdzie jest fikcyjna siedziba

Nurtuje mnie jeszcze jedna kwestia- otóż kwota za ile zostały sprzedane Zakłady Koksownicze w Zdzeszowicach, kto otrzymał profity za tą transakcję? W tym miejscu warto nadmienić, że odbudowa i stan techniczny sprzedanego majątku to zasługa wszystkich mieszkańców naszego rejonu, przede wszystkim zaś mieszkańców Gminy Zdzeszowice. Starsi mieszkańcy doskonale pamiętają okres powojenny, aby uruchomić produkcję nasi ojcowie i dziadkowie niejednokrotnie spędzali w pracy całe doby. Renoma Zakładów Koksowniczych była ich dumą i chlubą , szkoda że ich dzieci i wnuki nie mogą w pełni korzystać z dobrodziejstw

...przez nich wypracowanych.

Osobiście darzę wielkim szacunkiem obecnie urzędującego Premiera Donalda Tuska. Śmiem twierdzić, że nie wszystkie istotne informacje są mu przekazywane.

BURMISTRZ
Dieter Przewdzina

